

WYROK

1 *W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 02 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Anna Ściepuro

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Kordecka

po rozpoznaniu w dniu 02 października 2019 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko W. P. K. (uprzednio S.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej W. P. K. (uprzednio S.) na rzecz powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 14.491,42 zł (czternaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden złotych i czterdzieści dwa grosze), w tym:

- kwotę 12.441,99 zł (dwanaście tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych i dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 06 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;

- kwotę 2.049,43 zł (dwa tysiące czterdzieści dziewięć złotych i czterdzieści trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie roszczenie oddala;

3. zasądza od pozwanej W. P. K. (uprzednio S.) na rzecz powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 182,78 zł (sto osiemdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt I C 1604/18

UZASADNIENIE

W dniu 08 sierpnia 2018 r. powód (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko W. S. (obecnie noszącej nazwisko P. K.) o zapłatę łącznie kwoty 19.773,14 zł w tym wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.049,43 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 17.690,81 zł od dnia 07 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 06 grudnia 2016 r. strony postępowania zawarły umowę kredytową nr (...). Pozwana nie wywiązywała się z zaciągniętego zobowiązania i nie spłacała rat zgodnie z ustalonym harmonogramem. Dlatego też powodowy bank wypowiedział pozwanej umowę kredytu i z dniem 06 kwietnia 2018 r. postawił całość zadłużenia w stan wymagalności. Na dochodzone roszczenie składają się: kwota 17.690,81 zł tytułem kapitału, kwota 2.049,43 zł tytułem odsetek umownych i karnych według stanu na dzień wniesienia pozwu, 32,90 zł

tytułem opłat za pakiet usług bankowych (4,70 zł miesięcznie). Przed wniesieniem pozwu powód wielokrotnie zwracał się do pozwanej z propozycją polubownego załatwienia sprawy, jednakże bezskutecznie.

W dniu 10 września 2018 r. wydano w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W ustawowo przewidzianym terminie pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości. W złożonym przez siebie sprzeciwie pozwana przyznała, że posiada zadłużenie względem powoda w kwocie 2.049,43 zł, którego jednak nie jest w stanie uregulować z uwagi na swoją trudną sytuację życiową i materialną. Wskazała, że za zgodą powoda mogłaby spłacić zadłużenie w ratach.

W złożonym piśmie procesowym z dnia 10.09.2019 r. powód wskazał, że nie zgadza się na ratalną spłatę zobowiązania, gdyż liczba podejmowanych prób ugodowych oraz historia spłaty zobowiązania przez pozwaną wskazują, iż rozłożenie świadczenia na raty nie przyczyni się do uregulowania należności.

Pozwana na rozprawie podała, że co prawda zawarła z pozwanym umowę kredytu, lecz nie pamięta szczegółów tej umowy. Wskazała, że nie miała możliwości negocjowania warunków umowy, a w oddziale banku nie umożliwiono jej swobodnego zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 06 grudnia 2016 r. pozwana W. S. (obecnie P. K.) zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. umowę o kredyt gotówkowy i o świadczenie usług bankowości elektronicznej nr (...). Na podstawie zawartej umowy powodowy bank udzielił pozwanej kredytu gotówkowego w kwocie 20.801,01 zł, obejmującego: - środki na cele konsumpcyjne w kwocie 5.300 zł;

- środki na spłatę uprzednich zobowiązań wobec banku w kwocie 8.198,97 zł;
- środki na sfinansowanie składki z tytułu ubezpieczenia na życie w kwocie 4.942,32 zł;
- środki na sfinansowanie prowizji za udzielenie kredytu w kwocie 2.078,02 zł;
- środki na sfinansowanie składki z tytułu ubezpieczenia assistance w kwocie 273,60 zł;
- środki na sfinansowanie opłaty za sposób przekazania kredytu w kwocie 8,10 zł.

Wysokość odsetek kapitałowych została ustalona na 9,99% w stosunku rocznym, nie więcej jednak niż wysokość odsetek maksymalnych. Strony umówiły się, że spłata kredytu nastąpi w 48 miesięcznych ratach, począwszy od stycznia 2017 r. Wysokość pierwszych 47 rat miała wynieść 532,31 zł, natomiast wysokość ostatniej raty miała wynieść 532,46 zł. W umowie zastrzeżono, że wraz z każdą miesięczną ratą będzie pobierana opłata w kwocie 4,70 zł tytułem opłaty za pakiet usług bankowych, zgodnie z punktem I.9 tabeli opłat. Na wypadek nieterminowej spłaty zobowiązania bank zastrzegł sobie prawo naliczania odsetek umownych za opóźnienie od kapitału przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

(dowody: umowa o kredyt got ówkowy - k. 32-34; tabela opłat – k. 35)

Przy zawieraniu umowy przedsiębiorca posłużył się formularzem stworzonym na podstawie wzorca umownego. Ozwana będąca konsumentem nie miała realnej możliwości negocjowania zaprezentowanych jej warunków umowy. Ponadto przedstawienie pozwanej formularza umowy dopiero w oddziale, redakcja umowy oraz wielkość czcionki sprawiły, iż w/w nie miała swobody w zapoznaniu się z postanowieniami stosunku zobowiązaniowego, który chciała zawrzeć. Dlatego też przy podpisywaniu umowy ograniczyła się do sprawdzenia poprawności swoich danych osobowych.

(dowody: umowa o kredyt got ówkowy - k. 32-34; zeznania pozwanej W. K. uprzednio S. słuchanej w charakterze strony – k. 50-52 [00:05:03-00:45:23])

Od stycznia 2017 r. do lipca 2018 r. pozwana dokonała 17 wpłat na poczet spłaty zobowiązania, o łącznej wartości 4.419,39 zł. Bank wielokrotnie podejmował działania monitujące i ponaglące wobec kredytobiorczyni. Pozwana nie podejmowała kontaktu z wierzycielem, gdyż uważała, że w aktualnej sytuacji życiowej nie jest w stanie spłacać swojego zobowiązania w jakimkolwiek zakresie. W zaistniałym stanie rzeczy bank wypowiedział pozwanej umowę kredytu, stawiając całość zobowiązania w stan wymagalności z dniem 06 kwietnia 2018 r.

(dowody: zestawienie wpłat – k. 48; szczegółowy wykaz odsetek – k. 30-31; zeznania pozwanej W. K. uprzednio S. słuchanej w charakterze strony – k. 50-52 [00:05:03-00:45:23])

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy (takich jak umowa, tabela opłat, zestawienie wpłat i in.), których autentyczności ani prawdziwości nie zakwestionowała żadna ze stron, a które i Sąd uznał za wiarygodne.

Ponadto Sąd częściowo oparł się na zeznaniach złożonych przez pozwaną W. P. K. słuchanej w charakterze strony. Zeznania pozwanej należy uznać za wiarygodne w zakresie faktu zawarcia umowy, wskazania okoliczności wykonywania umowy kredytu oraz podejmowania działań monitujących przez powodowy bank. Zeznania pozwanej są spójne w tym zakresie z twierdzeniami powoda oraz pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy. Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom pozwanej dotyczącym nieznanomości warunków umowy - w szczególności kwot, których pozyskała, i sytuacji życiowej pozwanej uniemożliwiającej jej spłatę zobowiązania. Pozwana bowiem, w ocenie Sądu, w sposób niekonsekwentny, mało logiczny oraz nieszczerzy wskazywała co do tego w zeznaniach, że nie pamięta w jakiej wysokości kredyt zaciągała u powoda, na co przeznaczyła środki z kredytu - czy był to kredyt konsolidacyjny czy wyłącznie konsumpcyjny. Wskazać trzeba, że pozwana jest osobą świadomą, wypowiadającą się bez większych problemów, posługującą się w trakcie składania zeznań zasadami logicznego rozumowania (o czym świadczy łatwość wypowiedzi i komunikatywność pozwanej podczas rozprawy). Zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego składu sądu wskazują, że pozwana zaciągając zobowiązanie kredytowe w wysokości prawie 20.000 zł, czyli sięgające dziesięciokrotności swoich zarobków, musiała być świadoma, jakie kwoty z tytułu kredytu uzyskała „do ręki” i na co je przeznaczyła. Jednocześnie wskazywanie niemożności spłaty zobowiązania z uwagi na brak środków, przy znacznych wydatkach pozwanej na własne niekoniecznie niezbędne potrzeby – np. wskazywane ponoszone koszty usług telefonicznych i internetowych rzędu 300 zł miesięcznie, wydaje się być mało przekonujące i mało rzetelne.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że zeznania pozwanej są wiarygodne jedynie w części.

Niespornym w sprawie był fakt zawarcia umowy kredytu, okoliczność nienależytego wykonania umowy przez pozwaną oraz ignorowania przez pozwaną działań windykacyjnych banku. Spornym między stronami pozostało, czy zapisy umowne – w szczególności dotyczące ubezpieczenia kredytu - są zgodne z przepisami prawa i nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Do postanowień wyżej wskazanej umowy zobowiązaniowej ma zastosowanie art. 354 § 1 k.c., który stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

Regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda. Iżowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia (Z. Gawlik, Komentarz do art. 471 Kodeksu cywilnego[w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, LEX 2010).

Na gruncie niniejszego postępowania strony zgodnie przyznały, że zawarły między sobą umowę o kredyt gotówkowy, z której pozwana nie wywiązywała się w sposób właściwy. Ponadto pozwana nie zaprzeczyła twierdzeniom pozwu odnośnie sposobu wyliczenia wysokości swojego zadłużenia. Wyrażała jedynie wątpliwości co do wysokości zaciągniętego kapitału kredytu. Ta okoliczność wynika jednak wprost z postanowień umowy nr (...).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że pozwana – jako osoba, która zaciągnęła zobowiązanie i nie wywiązała się z niego w sposób należyty – co do zasady zobowiązana jest do jego spłaty.

Ponadto art. 481 § 1 k.c. przewiduje, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Formułując żądanie pozwu powód skorzystał z przysługującego mu uprawnienia i zażądał od pozwanej również odsetek za opóźnienie w spłacie zobowiązania. Sposób wyliczenia zobowiązania odsetkowego został przedstawiony przez powoda w szczegółowym wykazie, który nie został zakwestionowany przez pozwaną ani nie budził wątpliwości Sądu. Dlatego też żądanie pozwu w tym zakresie należało uznać za uzasadnione.

Niezależnie od powyższego, Sąd musiał z urzędu wziąć pod uwagę przepisy chroniące prawa konsumenta w relacjach z przedsiębiorcą. Sąd wziął tu pod uwagę w szczególności fakt, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 13 września 2018 r. (sygn. C-176/17), wskazał, że zważywszy na charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, zobowiązuje to państwa członkowskie do zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców z konsumentami. Dlatego też sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą.

Dokonując analizy zapisów umowy o kredyt gotówkowy i o świadczenie usług bankowości elektronicznej nr (...) Sąd doszedł do wniosku, że narzucone przez powoda zapisy umowne w kwestii ubezpieczenia kredytu rażąco godzą w interesy konsumenta i stanowią niedozwolone zapisy umowne, a co za tym idzie nie wiążą strony pozwanej.

Art. 3851 § 1 k.c. stanowi, że umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 tego artykułu dopowiada, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Z kolei w § 3 zaznaczono, iż ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowne, które spełnia łącznie wszystkie przesłanki określone w art. 3851 k.c., czyli: po pierwsze umowa została zawarta z konsumentem; po drugie postanowienie umowne nie zostało z nim uzgodnione indywidualnie; po trzecie postanowienie to kształtuje

prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy; po czwarte jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Jeżeli chodzi o pierwszą przesłankę, to należy odwołać się do art. 221 k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Umowa zawarta między podmiotami określonymi w tym przepisie będzie zatem umową zawartą z konsumentem.

Kwestia indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego z konsumentem została dość jednoznacznie uregulowana w wyżej wskazanym przepisie. Ustawodawca wskazał, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, w szczególności te przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Sąd podziela wyrażony w doktrynie prawniczej pogląd i stoi na stanowisku, że za uzgodnione indywidualnie należy uważać takie postanowienia umowne, które były uzgadniane w trakcie negocjacji stron, albo zostały przyjęte przez przedsiębiorcę wskutek propozycji konsumenta (tak słusznie C. Żuławska, komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego[w:] G. Bieniek (red.), Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. T. 1-2, Lexis Nexis 2011). Za brak uzgodnienia indywidualnego należy natomiast uznać sytuację, gdy doszło za zgodą konsumenta do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy (W. Popiołek, komentarz do art. 358[1] Kodeksu cywilnego[w:] K. Pietrkowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. T. 1, Warszawa 2015), a także sytuację, w której konsument wybrał jedną spośród kilku opcji zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby bowiem do akceptacji sytuacji, gdy drogą takich alternatyw przedsiębiorca praktycznie pozbawiałby konsumenta jakiegokolwiek ochrony (A. Olejniczak, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego[w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, Lex 2014). Należy również zaznaczyć, że zgodnie z art. 385 § 4 K.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z reguły będzie nim przedsiębiorca.

Przechodząc do trzeciej przesłanki należy stwierdzić, że dobre obyczaje są w zasadzie równoważnikiem pojęciowym zasad współżycia społecznego, albowiem zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny prawniczej do zasad tych zalicza się pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie normami (C. Żuławska, op. cit.). Co się tyczy zaś rażącego naruszenia interesów konsumenta, to pod pojęciem tym należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków w określonym stosunku obligacyjnym, dokonaną na niekorzyść konsumenta (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04). Przy czym interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, a nie tylko jako interes ekonomiczny. W grę wchodzi tu także takie aspekty jak zdrowie konsumenta, tracony przez niego czas, dezorganizacja jego życia, czy doznawane przez niego przykrości (C. Żuławska, op. cit.).

Ostatnią przesłanką dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone stanowi warunek, aby owo postanowienie, jako jednoznacznie sformułowane, nie dotyczyło świadczenia głównego stron. Istotą omawianej instytucji prawnej jest bowiem to, aby z zawartego stosunku obligacyjnego bezskutecznym stało się jedynie postanowienie niedozwolone, natomiast umowa jako taka była wiążąca w pozostałym zakresie. Sytuacja taka byłaby zaś niemożliwa w przypadku, gdyby sankcją nieważności zostało objęte świadczenie główne stron. Wtedy nieważny stawałby się cały stosunek prawny. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy. W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia określające cenę albo wynagrodzenie, na co przepis wprost wskazuje, oraz określające świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Poza przywołanymi świadczeniami głównymi pozostają tzw. świadczenia uboczne. Sąd podziela panujące w doktrynie przekonanie, że do świadczeń ubocznych należy zaliczyć m.in. postanowienia dotyczące odsetek za opóźnienie, kosztów transportu, czy też miejsca i czasu wykonania zobowiązania (W. Popiołek, op. cit.; A. Olejniczak, op. cit.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, że zastrzeżone przez powoda w umowie pożyczki wysokości kosztów dodatkowych stanowią niedozwolone postanowienie umowne, które nie wiąże pozwanej jako kredytobiorcy.

Bezsprzecznym jest, że przedmiotowa umowa została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem. W ocenie Sądu pewnym jest również to, że konsumentka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych odnoszących się do wysokości kosztów windykacyjnych. Sporządzona przez powoda umowa pożyczki nosi bowiem cechy umowy adhezyjnej. Forma umowy, rozmiar czcionki, ułożenie jej treści w określonej kolejności, dowodzi, iż cała jej treść została wprost przeniesiona ze wzorca umownego, a konsumentka nie miała żadnej realnej możliwości jej modyfikacji (na co zresztą pozwana wskazywała i w tym zakresie Sąd, biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, uznał zeznania za wiarygodne). Mogła albo zaakceptować przedstawione jej warunki i przystąpić do umowy, albo zrezygnować z jej zawarcia. Potwierdzają to wprost zeznania pozwanej. Należy również wskazać, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na obalenie domniemania wynikającego z art. 3851 § 4 k.c., a zatem nie wykazał, aby te postanowienia umowne zostały uzgodnione indywidualnie.

Sąd uznał, że przewidziane przez powoda opłaty za ubezpieczenie pożyczki nie odpowiadają cenom rynkowym za dany typ usług, co jest ewidentnie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Zawierając umowę kredytu strony umówiły się, że pozwana otrzyma kapitał na cele konsumpcyjne w kwocie 5.300 zł, a kapitał w kwocie 8.198,97 zł zostanie przeznaczony na spłatę poprzednich zobowiązań wobec banku. Tym samym kapitał kredytu przekazany faktycznie pozwanej wyniósł 13.498,97 zł. Jednocześnie jednak bank naliczył względem pozwanej składkę na ubezpieczenie na życie w kwocie 4.942,32 zł oraz składkę na ubezpieczenie assistance w kwocie 273,60 zł. W ocenie Sądu zastrzeżenie składek ubezpieczeniowych w wysokości 40% kwoty wypłaconego kredytu, jest niezasadne i stanowi próbę pozyskania niedozwolonego dodatkowego wynagrodzenia za udzielenie kredytu. Instytucja ubezpieczenia z zasady ma rozkładać ryzyko transakcji między ubezpieczonym a ubezpieczającym, przy uwzględnieniu wartości tej transakcji i prawdopodobieństwa wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego. W przedmiotowym przypadku brak takiego balansu, bowiem zawyżone składki ubezpieczeniowe narzucone i opłacone przez pozwaną stopniu wręcz uwalniają ubezpieczyciela od ryzyka rynkowego.

W sprawie zaistniała również ostatnia przesłanka konieczna dla uznania przedmiotowej klauzuli za niedozwoloną. Koszty pożyczki nie dotyczą bowiem elementów istotnych umowy pożyczki, a stanowią jedynie świadczenie uboczne. Przy umowie pożyczki składnikami przedmiotowo istotnymi są kwestie dotyczące wysokości udzielanej pożyczki oraz wysokości odsetek umownych, stanowiących wynagrodzenie pożyczkodawcy. Pozostałe natomiast postanowienia umowne należy traktować jako składniki treści czynności prawnej, nie wpływające na istotę tej czynności.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż wprowadzone przez powoda do umowy kredytu zapisy odnośnie składek ubezpieczeniowych mają charakter klauzul abuzywnych, rażąco naruszających interesy konsumenta. Nie mają one zatem zastosowania do niniejszej sprawy i nie mogą stanowić podstawy dochodzenia roszczeń wobec osoby pozwanej. Dlatego też Sąd uznał, że żądanie pozwu w zakresie składek ubezpieczeniowych w łącznej kwocie 5.248,82 zł nie zasługuje na uwzględnienie i w tym zakresie powództwo oddalił.

W dalszej kolejności Sąd oddalił żądanie pozwu w zakresie kwoty 32,90 zł z tytułu opłat za usługi dodatkowe (usługi bankowe P.), mających wynikać z punktu I.9 Tabeli Opłat.

Sąd zważył, że o ile postanowienia umowy kredytu w istocie odwołują się w powyższym zakresie do punktu I.9 Tabeli Opłat, to złożony przez powoda do akt niniejszej sprawy dokument „Tabela Opłat” nie zawiera w sobie takiego punktu. Dokument ten kończy się na punkcie I.6. Biorąc pod uwagę powyższe należało uznać, że powód nie wykazał, ażeby pozwana była obciążona obowiązkiem zapłaty z tego tytułu.

Wskazać trzeba, że proces cywilny jest procesem kontradyktoryjnym. Oznacza to, że w jego ramach toczy się spór między stronami, który rozstrzyga Sąd. Kontradyktoryjny model postępowania cechuje się tym, iż co do zasady wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem to na

nich spoczywa ciężar dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2010 r., sygn. I BU 8/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., sygn. II CSK 297/10).

Art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje ą zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sporzeczywilnym. Strona, która podnosi w procesie pewne okoliczności lub fakty, powodujące powstanie określonych skutków prawnych, zobowiązana jest te okoliczności lub fakty przed Sądem udowodnić. Oregulacja powodowałaby bowiem powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia (zob. też T. Sokołowski, Komentarz do art. 6 Kodeksu cywilnego[w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, Lex 2009).

Jeżeli stronie nie uda się udowodnić okoliczności lub faktów przez nią powołanych, ponosi ona negatywne skutki procesowe, gdyż Sąd nie będzie opierał się na tych okolicznościach lub faktach w swoim rozstrzygnięciu (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., sygn. IV CSK 25/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 marca 2011 r., sygn. VI ACa 966/10).

Wobec niewykazania przez stronę powodową, aby Tabela Opłat stanowiąca integralny załącznik do umowy kredytu przewidywała opłatę za usługi dodatkowe (usługi bankowe P.)w wymiarze 4,70 zł miesięcznie, Sąd uznał wyżej zgłoszone roszczenie za nieudowodnione.

Powyższe rozważania i przytoczone przepisy prawa doprowadziły do rozstrzygnięć jak w pkt. I. i II. wyroku.

Na koniec zasadnym jest jeszcze odniesienie się do wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzzone świadczenie na raty.

Komentowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając Sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tak zwane moratorium sędziowskie. W doktrynie podkreśla się, że powyższa instytucja uprawnia Sąd do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, dlatego też powinna być ona stosowana w sposób ostrożny i z uwzględnieniem wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Modyfikacja ta przejawia się w przesunięciu terminu płatności określonych części świadczenia oraz ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., sygn. III PZP 11/70). Literatura przedmiotu przyjmuje, iż wymagane dla rozłożenia zasądzzonego świadczenia szczególnie uzasadnione wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego[w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, LEX 2013; P. Telenga, Komentarz aktualizowany do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego[w:] A. Jakubecki (red.), Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, LEX 2014).

Równolegle Sąd podziela występujący w orzecznictwie pogląd, iż przeciwko wnioskowi o rozłożenie świadczenia na raty przemawia znaczny upływ czasu od daty powstania zobowiązania oraz brak po stronie pozwanego aktywności w spłacie zobowiązania mimo złożonej deklaracji. Okoliczności te nie stwarzają bowiem realnej perspektywy, że powód w sposób efektywny z ratalnej formy spłaty skorzysta (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. I ACa 1109/14).

Sąd uznał, że na gruncie niniejszego postępowania pozwana nie wykazała, aby jej sytuacja majątkowa była niezwykle trudna, ani też by niezwłoczna spłata zadłużenia wobec powoda groziła brakiem środków na zaspokojenie niezbędnych

kosztów dla utrzymania siebie i rodziny. Pozwana pracuje. Z zeznań pozwanej wynika wprost, że przynajmniej część ponoszonych wydatków to wydatki, które można ograniczyć (wspominana już kwota 300 zł tytułem opłat za telefon i Internet wydaje się być w realiach rynkowych zawyżona, pozwana podawała, że otrzymuje premie, tylko w zasadzie ich w wynagrodzeniu „nie widzi”). Ponadto postawa pozwanej na rozprawie nie przekonuje co do tego, że pozwana efektywnie będzie spłacała zobowiązanie w ratach. Tym bardziej, że przed wniesieniem pozwu pozwana świadomie ignorowała wezwania monitujące banku, a w okresie od dnia wniesienia pozwu do dnia wydania wyroku (czyli przez okres ponad 14 miesięcy) nie dokonała choćby w drobnej części spłaty swojego zobowiązania. W tej sytuacji nie sposób uznać, aby rozłożenie pozwanej świadczenia na raty mogło przyczynić się do szybszej lub efektywniejszej spłaty przez nią zobowiązania.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 720 k.c., art. 354 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. i art. 320 k.p.c. a contrario, a także na podstawie art. 385 § 1 k.c., Sąd postanowił jak w punktach I i II sentencji.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w punkcie III. sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Przepis ten stanowi, że wrazie częściowego tylko uwzględnienia żądań, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Ponieważ pozwana przegrała sprawę w 73 %, Sąd uznał, że powinna ona ponieść koszty niniejszego postępowania w takim właśnie wymiarze. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w wysokości 182,78 zł, co odpowiada 73 % wszystkich kosztów poniesionych przez powoda. W ramach niniejszego postępowania jedynymi kosztami poniesionymi przez powoda była opłata sądowa od pozwu w kwocie 250 zł.